

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. na posiedzeniu niejawnym  
sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

**o przeniesienie odpowiedzialności za składki spółki na członka zarządu**

**na skutek zażalenia M. K.**

**na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu**

**z dnia 30 stycznia 2018 r. sygn. akt VII U 3165/17**

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	----------------------	--------------------

## UZASADNIENIE

**Decyzją** z dnia 30 grudnia 2016 r. (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. orzekł, że M. K. odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej oraz z wiceprezesem zarządu I. K. za zaległości składowe z odsetkami wyszczególnione w decyzji. Odpis decyzji został doręczony M. K. w dniu 20 stycznia 2017 r.

W dniu 10 lutego 2017 r. M. K. wniósł odwołanie od w/w decyzji, domagając się jej uchylenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt VII U 914/17.

Na mocy zarządzenia z 17 marca 2017 r. odwołujący został wezwany na podstawie art. 130 § 1 kpc do usunięcia braków formalnych odwołania poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu i nadesłanie odpisu odwołania w terminie 6 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem zwrotu odwołania.

Przesyłki zawierającej powyższe zobowiązanie odwołujący nie podjął w terminie. Została ona skutecznie doręczona odwołującemu w trybie podwójnego awizo w dniu 7 kwietnia 2017 r. W wyznaczonym terminie odwołujący nie usunął braków formalnych odwołania.

Na mocy prawomocnego zarządzenia z 18 kwietnia 2017 r. (sygn. akt VII U 914/17) zwrócono odwołanie wobec nieusunięcia w terminie jego braków formalnych.

Odpis w/w zarządzenia został doręczony odwołującemu w dniu 26 kwietnia 2017 r.

W piśmie procesowym z 28 kwietnia 2017 r. (data nadania) odwołujący wniósł o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych odwołania. Jednocześnie, tego samego dnia odwołujący złożył pismo procesowe, w którym usunął (po terminie) braki formalne odwołania.

W uzasadnieniu wniosku o przywrócenie terminu odwołujący wskazał że w okresie od końca marca 2017 r. do początku drugiej połowy kwietnia 2017 r. przebywał u rodziny za granicą. Po powrocie znalazł awizo w skrzynce, lecz nie mógł już odebrać przesyłki i udał się do sekretariatu wydziału, gdzie odebrał zobowiązanie. Odwołujący nadmienił, że niewykonanie zobowiązania sądu wynikało tylko i wyłącznie z faktu, iż przebywał za granicą i wskazał, że uchybienie terminowi nastąpiło bez jego winy.

Kolejnym pismem z 28 kwietnia 2017 r. odwołujący wniósł zażalenie na zarządzenie o zwrocie odwołania, które następnie wycofał. W piśmie procesowym zawierającym oświadczenie o cofnięciu zażalenia odwołujący wskazał dodatkowo, że na przełomie marca i kwietnia 2017 r. przebywał za granicą, gdzie wykonywał zlecenia. Wskazał, że z firmą tą współpracuje od wielu lat. Dołączył też pismo w języku polskim stanowiące oświadczenie J. K., że przebywał w dniach 20 marca-20 kwietnia 2017 r. w firmie (...)w Holandii w związku ze swoją pracą.

W związku z cofnięciem zażalenia, postanowieniem z 12 czerwca 2017 r. (sygn. akt VII U 914/17) Sąd umorzył postępowanie zażaleniowe. Postanowienie nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się.

Zarządzenie o zwrocie odwołania uprawomocniło się.

Postanowieniem z 28 lipca 2017 r. (sygn. akt VII U 914/17) Sąd oddalił wniosek odwołującego o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych odwołania.

Na powyższe postanowienie odwołujący wniósł zażalenie.

Postanowieniem z 4 października 2017 r. (sygn. akt III AUz 162/17) Sąd Apelacyjny w Poznaniu odrzucił zażalenie na postanowienie z 28 lipca 2017 r.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych odwołania było niedopuszczalne. Jednocześnie, Sąd Apelacyjny stwierdził, że rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji wymaga kwestii usuniętych po terminie braków formalnych odwołania.

W związku ze wskazaniem Sąd Apelacyjnego sprawa została zarejestrowana pod nową sygnaturą akt VII U 3165/17, przy czym przyjęto, że datą wniesienia odwołania jest datą usunięcia przez odwołującego braków formalnych odwołania, tj. 28 kwietnia 2017 r.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2018 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie i zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego, Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 477<sup>9</sup> § 1 i 3 kpc, art. 130 § 2 kpc oraz przykłady z orzecznictwa.

Sąd I instancji wskazał, że odwołanie zostało złożone po terminie (20 stycznia 2017 r. – data doręczenia odpisu decyzji, 28 kwietnia 2017 r. – data wniesienia odwołania) wobec czego należało rozważyć, czy przekroczenie terminu nie jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego.

Sąd Okręgowy uznał, że nie można uznać, iż ponad dwumiesięczne przekroczenie terminu z art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. nie było nadmierne. Niezależnie od powyższego, Sąd stwierdził, że nie można było przyjąć, iż uchybienie terminowi do złożenia odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Odwołujący złożył odwołanie po terminie, bowiem nie usunął braków formalnych pierwotnie wniesionego odwołania, wskutek czego zostało ono zwrócone. Jedyną przyczyną niewykonania zobowiązania do usunięcia braków formalnych odwołania było przy tym przebywanie przez odwołującego za granicą w czasie podejmowanych prób doręczenia mu przesyłki. Najpierw odwołujący podał, że za granicą przebywał u rodziny, następnie stwierdził, że był za granicą w związku ze swoją pracą. Niezależnie od sprzeczności tej przyczyny wyjazdu, odwołujący nie dochował należytej staranności w dbałości o swoje sprawy. Składając odwołanie odwołujący powinien był liczyć się z tym, że może otrzymać od sądu pismo, w tym te, które nakładają zobowiązania. Działając z należyłą starannością powinien zatem zabezpieczyć odbiór przesyłki pod adresem wskazanym w odwołaniu (np. poprzez ustanowienie pełnomocnika do odbioru przesyłek) albo ustanowić pełnomocnika do doręczeń, który odebrałby pismo sądowe i przekazał jego treść. Tymczasem odwołujący zachował się całkowicie niefrasobliwie, konsekwencją czego nie odebrał prawidłowo adresowanej i awizowanej przesyłki zawierającej zobowiązanie do usunięcia braków formalnych odwołania. Sąd Okręgowy podkreślił, że wbrew twierdzeniom odwołującego, pomimo posiadanej wiedzy o awizo, nie skontaktował się on z sądem bezpośrednio po przyjeździe (w dniu 20 kwietnia 2017 r.), a uczynił to dopiero 28 kwietnia 2017 r. i to gdy już otrzymał zarządzenie o zwrocie odwołania (w dniu 26 kwietnia 2017 r.).

Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie wyjazd odwołującego nie był zdarzeniem nagłym, bowiem jak sam przyznał od wielu lat współpracuje z firmą holenderską. Odwołujący sam podjął decyzję o wyjeździe a fakt, że odwołujący był przekonany, że nie otrzyma w tym czasie korespondencji z sądu nie jest przyczyną niezależną od niego. Odwołujący miał również możliwość zapytania swojej partnerki czy nie przysłała do niego korespondencja. Dalej Sąd I instancji wskazał, że za przyczynę niezależną nie można też uznać ewentualnego braku wiedzy prawniczej. Jeśli faktycznie by tak było to istniała możliwość ustanowienia pełnomocnika fachowego już na początkowym etapie postępowania w sprawie. Odwołującego nie można też uznać za nieporadnego życiowo. Odwołujący ma wyższe wykształcenie, od kilkunastu lat mieszka w Polsce i tutaj koncentruje się jego życie zawodowe i prywatne.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że przekroczenie terminu nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, przeciwnie było ono następstwem niedochowania należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz § 2 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

**Zażalenie** na powyższe postanowienie wywiódł M. K., działający przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając je w całości. Odwołujący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 477<sup>9</sup> § 3 kpc poprzez odrzucenie odwołania w sytuacji, w której należało uznać, że przekroczenie terminu przez odwołującego się nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych oraz naruszenie art. 233 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegające na uznaniu, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania było nadmierne i nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego się, podczas gdy nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

W związku z powyższym wniesiono o uchylenie postanowienia i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji. Nadto

wniesiono o zasądzenie na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie wnioskodawcy jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do regulacji zawartych w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, który zgodnie z art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. wynosi miesiąc od doręczenia decyzji, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z przepisu tego wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się.

Podkreślić trzeba, iż na wnioskodawcy ciąży obowiązek należytej staranności w swoich działaniach. Uchybienie temu terminowi może być zatem uznane za usprawiedliwione tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Zgodnie z wyjaśnieniem udzielonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r. (sygn. akt III UK 168/05, LEX nr 277825), ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawiona uznaniu Sądu.

Bezspornym w sprawie jest, iż wnioskodawca otrzymał odpis decyzji organu rentowego w dniu 20 stycznia 2017 r., natomiast w związku z prawomocnym zwrotem odwołania, jako datę odwołania zasadnie przyjęto datę uzupełnienia braków formalnych. Zatem odwołanie zostało złożone z ponad dwumiesięcznym opóźnieniem. Jako przyczynę przekroczenia terminu odwołujący podawał między innymi fakt wyjazdu służbowego do Holandii. Podniósł również słabą znajomość języka polskiego, podał też, że język prawniczy jest dla niego całkowicie niezrozumiały oraz nie zna polskich realiów w zakresie wydawania decyzji administracyjnych. Ponadto sugerował się tym, co doradzały mu znajome osoby, którym ufał.

Wskazać w tym miejscu należy, iż choć przepis nie wymienia nawet przykładowo przyczyn opóźnienia, które mogą być uznane za niezależne od wnioskodawcy, powszechnie przyjmuje się, iż muszą to być przyczyny obiektywnie od niego niezależne oraz takie, które rzeczywiście uniemożliwiły mu działanie. Podnoszone przez skarżącego argumenty, nie są zdaniem Sądu II instancji, obiektywnymi przyczynami uniemożliwiającą płatnikowi działanie w obronie swoich praw. Uznając za prawdziwe twierdzenia co do wyjazdu służbowego za granicę, nieznajomości języka polskiego i samodzielnego prowadzenia spraw to zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że odwołujący nie dochował należytej staranności. Bezspornym jest bowiem, że pomimo posiadanej wiedzy o awizo, nie skontaktował się on z sądem bezpośrednio po przyjeździe (w dniu 20 kwietnia 2017 r.), a uczynił to dopiero 28 kwietnia 2017 r. i to gdy już otrzymał zarządzenie o zwrocie odwołania (w dniu 26 kwietnia 2017 r.).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela opinię Sądu Okręgowego w przedmiocie tego, że wyjazd za granicę nie był zdarzeniem nagłym, bowiem odwołujący od wielu lat współpracuje z firmą holenderską. Słusznie też Sąd I instancji wskazał, że odwołujący nie jest osobą nieporadną życiowo, bowiem posiada wyższe wykształcenie, od kilkunastu lat mieszka w Polsce i tutaj koncentruje się jego życie zawodowe.

Skarżący M. K. wskazał, że jest obcokrajowcem, który językiem polskim włada w stopniu bardzo ograniczonym, a język prawniczy jest dla odwołującego całkowicie niezrozumiały. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że odwołujący mając świadomość powyższego, tym bardziej winien był ustanowić fachowego pełnomocnika albo chociaż skorzystać z porady prawnej. Ubocznie należy wskazać, że skarżący sam napisał odwołanie od decyzji ZUS, w którym to wskazywał na przepisy prawa oraz powoływał się na przykłady z orzecznictwa, co świadczy o tym, że nie jest mu obcy ani język polski ani język prawniczy.

Sąd Apelacyjny podziela zatem ustalenia Sądu I instancji, iż przyczyna uchybienia przez wnioskodawcę terminowi do złożenia odwołania nie była od niego niezależna. Jako że nieodrzczenie odwołania dopuszczalne jest tylko w razie

kumulatywnego spełnienia obu wskazanych wyżej przesłanek, tj. niezawinionego oraz nienadmiernego uchybienia terminowi, a jak już wskazano, w niniejszej sprawie uchybienie to nie było niezawinione, Sąd Odwoławczy pominie rozważania, czy przekroczenie terminu nie było nadmierne, gdyż byłyby one bezprzedmiotowe, nie negując wszakże rozważań Sądu I instancji w tej mierze.

Reasumując, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy trafnie odrzucił odwołanie ubezpieczonego, stosownie do regulacji zawartych w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpień	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	----------------------	--------------------